Cena numeru 5 mk.

Nr. 66. Wilno, Sobota 23 lipca 1921 r. Rok. I.

SŁOWO WILEŃSKIE

Prenumerata miesięcznie z odbiorem w Administr. mk. 100. Z dostarczeniem do domu lub przesyłką poczt. mk. 120.

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, o g. 4-ej pop.

Cena ogłoszeń Za wiersz petitowy jednoszpaltowy: przed tekstem 50 m. polskich.; za tekstem 15 mk.; w tekście 60 mk. Reklamy za wiersz 30 mk.

Adres Redakcji: Wilno, Mickiewicza 4. Telef. № 228. || Redakcja otwarta od 9 ej rano do 2-giej po południu. Administracja: od 10-ej rano do 4-ej wieczorem.

LIPIEC **23** Sobota.

Dziś — Apolinarego B. M.
Jutro — Bł. Kunegundy.
Wschód słońca—3.55
Zachód słońca —8.16

TEATRY I WIDOWISKA.
„Polski" — „Bęben".
„Szkice Artystyczne"—5-ty cykl.

KINA:
„Jutrzenka"—„Pan Twardowski".

BIBLJOTEKI I CZYTELNIE.
„Uniwersytecka bibljoteka" otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od g. 9—1 i od 4—6.
„Uniwersytecka czytelnia" otwarta codziennie prócz niedziel i świąt od g. 10—2.
Czytelnia pism i wypożyczalnie książek w Domu Ludowym Zarzecze 5 otwarte codziennie od godz. 5-tej do godz. 8-ej wiecz.

Co dzień niesie?

ZE SWIATA.

Oświadczenie szefa serbskiego biura prasowego.

BELGRAD, (Polpress). Szef biura prasowego ministerjum spraw zagranicznych oświadczył specjalnemu korespondentowi Polpress: z żalem bardzo często konstatujemy, że społeczeństwo polskie jest bardzo źle poinformowane o sprawach Jugosławji. Naprzykład, wszystkie informacje o komunizmie w Jugosławji są absolutnie bezpodstawne. Bolszewizm jest u nas niemożliwy, ponieważ Jugosławja jest krajem chłopów-obszarników, którzy sami wywalczyli niepodległość swojej ojczyzny i dbają o tę niepodległość. Stosunki z Bułgarją są zupełnie poprawne, o wojnie niema mowy. Rząd Jugosłowiański bardzo żałuje, że Polska nie weszła dotąd w skład Małej Ententy. W kwestji Górnego Śląska Jugosławja jest najzupełniej po stronie Polski. Polityczni jugosłowiańscy uważają za konieczne jaknajściślejszy sojusz Polski z Czechosłowacją.

Republika Indyjska.

LONDYN. „Daily Mail" donosi, że w Indjach ujawnił się znowu ruch w kierunku uniezależnienia się od Angljі. Wspomniany dziennik mówi, że w dniu 1 sierpnia ma być ogłoszona republika indyjska.

Rozwiązanie parlamentu szwedzkiego.

SZTOKHOLM. Rada ministrów, obradująca pod przewodnictwem króla, postanowiła rozwiązać parlament i rozpisać nowe wybory do drugiej izby w czasie od 11 do 18 września r. b.

Ś. † P.

Cecylja z Sochaczewskich

HOROWICZOWA

ŻONA REDAKTORA „GAZETY WILEŃSKIEJ"

opatrzona ŚŚ. Sakramentami zmarła po krótkich a ciężkich cierpieniach w 36 roku życia dnia 21-go lipca 1921 r.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w sobotę, dn. 23-go lipca, 1921 r. o godz. 3 popoł. na cmentarz Rosa z domu żałoby przy ul. Mickiewicza № 7.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek dn. 25-go lipca 1921 r. o g. 8 rano w kościele Św. Ducha (Dominikańskim).

Na smutny ten obrzęd zapraszają znajomych i przyjaciół **MĄŻ, CÓRKA I SYN.**

Ś. † P.

ANTONI BUJWID

b. ułan wojsk polskich 217 p., po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakrament. zmarł 21 b.m. w wieku lat 19.

Eksportacja zwłok odbędzie się dn. 22 b. m., o godz. 7 wiecz., ze szpitala ś-go Jakóba do kościoła ś-go Rafała. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb — d. 23 b. m. o g. 10 rano.

O czem zawiadamia pogrążona w bólu **RODZINA.**

Jeszcze o Związku państw Baltyckich.

„Siegodnia" pisze, że przedstawiciel polskiego minist., spraw zagranicznych, p. Komarnicki, oświadczył dziennikarzom w sprawie związku baltyckiego, co następuje: „Związek między Łotwą, Litwą i Estonją nie dogadzałby polityce Polski, ponieważ w ten sposób wzmocniłaby się Litwa, obecnie izolowana zupełnie, a więc stanie się ona jeszcze mniej skłonna do ustępstw w kwestji Wileńskiej. Na wszystkich konferencjach, dotyczących związku państw Baltyckich, Estonja stała po stronie interesów Polski, dlatego też trudno przypuścić, ażeby związek doszedł do skutku. Podobny trójpaństwowy związek musiałby się wyrzec Finlandji, która nie zechce wejść do związku bez Polski; w takim wypadku, Finlandja stanowiłaby przeciwwagę z północy przeciw związkowi trójpaństwowemu.

Pomimo to jednak możliwem jest utworzenie związku Baltyckiego zpośród pięciu państw, wchodzących przedtem w skład Rosji, w celu kontroli nad wypełnieniem warunków Traktatu Wersalskiego. Nie ulega wątpliwości, że związek obowiązany by był do przestrzegania wszystkich warunków, zawartych w traktatach poszczególnych państw z Rosją sow., co będzie miało nieocenione znaczenie dla każdego z państw, a specjalnie Łotwy, w której Rosja sowiecka knuje coś od pewnego czasu.

Polska, Łotwa, Finlandja, Estonja.

Wyjechał do Helsingforsu via Wilno podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych, p. Jan Dąbski, w towarzystwie p. J. Łukasiewicza naczelnika wydziału wschodniego i p. T. Komarnickiego referenta krajów baltyckich.

Delegacja polska udaje się na zaproszenie Finlandji, która zainicjowała zjazd ministrów spraw zagranicznych państw baltyckich. Prócz Polski, w zjeździe udział wezmą: Finlandja, Estonja i Łotwa w osobach ministrów Holsti'ego, Pijp'a i Mejerowicza.

Tematem obrad, które się rozpoczną d. 25-go b. m., będą sprawy wspólnie interesujące państwa baltyckie oraz uzgodnienie metod postępowania w pewnych konkretnych wystąpieniach politycznych.

—s—

Wojowniczy nastrój w Kownie.

RYGA. (Polpress) 17 lipca Rada ministrów postanowiła odrzucić kompromisowe propozycje Hymansa. Decyzja zapadła późno wieczorem. Jednak oczekiwał na nią wielki tłum. Urządzono owacje wychodzącym z Rady ministrom, potem znajdującym się w tłumie oficerom litewskim. Tłum zbliżył się do gmachu, zajmowanego przez delegację łotewską i tu urządził manifestację przyjazną dla Łotwy. Przez cały czas rozlegały się okrzyki: do Wilna! precz z Żeligowskim! staniemy wszyscy jak jeden do walki nasi przyjaciele Łotysze i Estończycy nam dopomogą!

——

Wojna grecko-turecka.

BUKARESZT, (Polpress). Donoszą z Konstantynopola: wczoraj komisja aljancka wysłała do greckiej głównej kwatery pytanie, czy Grecy życzą rozpocząć z Kiemalem baszą rokowania na podstawie jego propozycji z dnia 22 maja.

Opór turecki wzrasta.

PARYŻ. Podczas, gdy prasa angielska zapewnia, że ofenzywa grecka rozwija się w dalszym ciągu, dzienniki paryskie zapewniają, że opór turecki wzrasta z każdą chwilą.

Ofensywa grecka.

ATENY. (E.E.). Grecy odnieśli pod Kutahją zwycięstwo nad Turkami. 10.000 Turków wzięto do niewoli, zdobyto bardzo wielką ilość materjału wojennego.

Z POLSKI.

Zjazd prawników i ekonomistów polskich.

W czasie Zielonych Świąt 1922 r. odbędzie się w Poznaniu Zjazd Prawników i Ekonomistów polskich (w rzędzie polskich zjazdów siódmy z kolei).

Program Zjazdu ustalił Komitet w sposób następujący, uwzględniając życzenia, wyrażone przez Wydziały Prawnicze Uniwersytetów, oraz życzenia Towarzystw Prawniczych i Towarzystw Ekonomicznych:

Pierwszy dzień Zjazdu poświęcony będzie obradom w sekcjach, zaś drugi i trzeci dzień obradom plenarnym.

Utworzono następujące sekcje: 1) polityczno-administracyjną; 2) karną; 3) cywilną; 4) ekonomiczną.

Przedmiotem obrad w sekcjach będą następujące tematy: 1) w sekcji polityczno-administracyjnej — „Zagadnienie centralizmu"; 2) w sekcji karnej—„Prawo karne międzydzielnicowe" oraz „Kompetencja sądów przysięgłych; 3) w sekcji cywilnej — „Ograniczenia obrotu nieruchomościami" oraz „Umowy taryfowe"; 4) w sekcji ekonomicznej—„Równowaga budżetowa Państwa Polskiego".

Natomiast obrady plenarne przeznacza się na rozstrząsanie zagadnienia „etatyzmu" pod względem prawno-politycznym, administracyjnym, karnym, cywilnym i ekonomicznym, przyczem ekonomiczną stronę problemu dzieli się na dwa tematy, a to: 1) „Państwo jako przedsiębiorca"; 2) „Reglamentacja prawna i administracyjna stosunków gospodarczych".

W skład ściślejszego Komitetu wchodzą: Prezydent m. Poznania Jarogniew Drwęski, jako przewodniczący; prof. d-r Antoni Peretiatkowicz, jako zastępca przewodniczącego; d-r Józef Jan Bossowski, jako sekretarz; nadto prof. d-r Tadeusz Brzeski, prof. d-r Edward Taylor i prof. d-r Alfred Ohanowicz.

P. p. Prawników Ekonomistów, którzyby zechcieli przyjąć referat w zakresie powyższych tematów, uprasza się o rychłe zawiadomienie Komitetu (Poznań, Uniwersytet—Dziekanat Prawniczy) i nadesłanie najpóźniej do dnia 1-go grudnia b. r. tez zasadniczych, obejmujących ostateczne wyniki referatu, w rozmiarach nie przenoszących dwu stron druku.

Dobry stan zbiorów.

Na podstawie otrzymanych z ministerstwa rolnictwa wiadomości, zbiory ozimin w całym kraju wypadły bardzo dobrze, tak że miejscami dadzą o 100% więcej niż w roku zeszłym. Organizacje rolnicze zakontraktowały już u producentów potrzebne ilości zboża nasiennego, pod tym względem nie będzie więc żadnych trudności. W tym roku nie będziemy potrzebowali sprowadzać zboża z zagranicy, pod warunkiem, że granice Państwa Polskiego będą szczelnie zamknięte dla wywozu zboża zagranicę. W tym ostatnim wypadku wszelkie transporty zagraniczne będą zbędne, gdyż produkcja krajowa wystarczy na wyżywienie całego państwa nawet z Górnym Śląskiem i emigrantami, których tysiące przybywa z Rosji. (e. e.)

Upaństwowienie szkół niemieckich na Pomorzu.

W okręgach poznańskim i pomorskim istnieje szereg szkół niemieckich średnich, które utrzymywane z funduszów prywatnych często zagranicznych, są rozsadnikami wrogich dla Państwa Polskiego tendencyj. Ministerjum oświaty wskutek tego zamierza upaństwowić kilka średnich szkół niemieckich na Pomorzu. (e. e.)

Wstrzymanie wyjazdu.

Zapowiedziany na dzień 19 b.m. wyjazd do Moskwy delegacji komisji mieszanej ewakuacyjnej i specjalnej został odwołany z powodu odmowy przez sowiety zawizowania paszportów członkom komisji. Rząd sowietów uzależnia tę sprawę od przybycia posła bolszewickiego do Warszawy. (e. e.)

ŻYCIE WOJSKOWE.

Zjazd b. naczelnego polskiego komitetu wojskowego.

Zjazd sprawozdawczy b. Naczelnego Polskiego Komitetu Wojskowego (Naczpolu), organizacji, która tak doniosłe zasługi położyła przy formowaniu korpusów polskich na Wschodzie w okresie walk o niepodległość w r. 1917/18, odbędzie się nieodwołalnie w dniu 1 i 2 sierpnia r. b.

W pierwszym dniu Zjazdu w posiedzeniu oficjalnem sprawozdawczem wezmą udział przedstawiciele Sejmu, rządu i wojskowości oraz wszyscy przedstawiciele, komendanci, emisarjusze i współpracownicy Naczpolu, komitety organizacyjne Zjazdów I, II i III korpusów oraz innych formacyj wschodnich i delegacje wogóle wszystkich ideowych formacyj wojskowych polskich.

Dzień drugi Zjazdu wypełni nabożeństwo, akademja i uczta koleżeńska. W uroczystościach w dniu tym, poza osobami oficjalnemi i delegacjami, pożądany jest jaknajliczniejszy udział wojskowych wszystkich b. formacyj wschodnich. Zapisy przyjmuje i wydaje bilety redakcja „Placówki", Nowy Swiat 40 (tel. 319—87).

SPRAWY ROBOTNICZE.

Do kopalń francuskich.

Ministerstwo pracy rozesłało do urzędów pośrednictwa pracy zawiadomienie, że we Francji poszukuje się obecnie wykwalifikowanych górników do lat 43 wieku oraz niewykwalifikowanych do robót w kopalniach do lat 35. Wyjeżdżający muszą mieć świadectwo P. K. U., że władze wojskowe nie sprzeciwiają się wyjazdowi danej osoby.

Utrwalanie pokoju.

Głównym, jak wiadomo, celem stworzenia po zwycięskiej wojnie światowej przez traktat wersalski Polski, Czechosłowacji i Jugosławji była chęć utrwalenia na długo pokoju przez oddzielenie Rosji od Niemiec szeregiem silnych państw, tworzących koalicję.

Nie odrazu jednak po wojnie udało się wskrzeszone państwa doprowadzić do bloku i porozumienia. Kilka spornych pomiędzy niemi spraw ciągle ów sojusz odwlekały.

* * *

Dopiero dzisiaj dowiadujemy się, że na konferencję państw baltyckich Polska wydelegowuje swych przedstawicieli. Jaki będzie wynik konferencji trudno przesądzać, faktem jednak jest pierwszorzędnego znaczenia, że delegaci Polski, Finlandji, Łotwy i Estonji zaczną dyskusję nad wspólnem porozumieniem dla zabezpieczenia swego bytu politycznego i stworzenia warunków, uniemożliwiających zbrodnicze wojny, lub plany militarystyczne.

* * *

Jednocześnie przychodzi wiadomość, że król rumuński ratyfikował umowę z Polską. W swoim czasie donosiliśmy, że Polska zawarła z Rumunją nietylko traktat handlowy, ale i konwencję militarną, wojskową. Nie potrzeba chyba dowodzić doniosłości tego faktu. Rumunja wraz z Polską są gwarancją, że ani Rosja ani Niemcy nie rozpoczną walki imperjalistycznej lub odwetowej, bo koalicja, którą te państwa przez sojusz stworzyły w Europie Srodkowej, stanowi siłę poważną, a niebawem się rozszerzy to porozumienie, jak oczekiwać należy, i na inne państwa, a przedewszystkiem na Czechosłowację i Jugosławję.

* * *

Od pewnego czasu zaczęły się pojawiać wzmianki, że minister Skirmunt ma się spotkać z Beneszem dla omówienia szeregu bardzo ważnych kwestyj.

Jeszcze przed przyjściem do steru polityki zagranicznej p. Skirmunta, myśl porozumienia z Czechami rzucił prezydent Witos w wywiadzie dziennikarskim. Myśl ta znalazła głęboki oddźwięk i uznanie w Czechach i już minister Skirmunt, gdy referował w Sejmie umowę z Rumunją i potrącił o Czechy, mówiąc o konieczności porozumienia Polski z tem państwem, mógł być pewny, że myśl ta niebawem znajdzie realne kształty i zostanie podjętą przez zapobiegliwy naród czeski.

Istotnie dzisiaj mówi się już jako o fakcie bliskim i zupełnie realnym, o spotkaniu się Benesza, Piltza, Passicza i Take-Jonescu, podczas którego mają być omówione bardzo ważne zagadnienia, związane ze sprawą bliższego porozumienia tych państw.

Skądinąd wiadomo, że minister Piltz prowadzi w Pradze usilną pracę i wyniki jej są bardzo widoczne. Publiczna opinja czechosłowacka coraz przychylniej się odnosi do spraw polskich, a w kwestji Górnego Śląska nastąpił zwrot dla nas przychylny w polityce d-ra Benesza.

W Polsce opinja również się zmienia na korzyść Czechosłowacji, drażliwa zaś sprawa cieszyńska może być uregulowaną według zapewnień czeskich w sposób przyjacielski i polubowny.

* * *

Jak widzimy więc, Polska przystępuje do szeregu konwencyj z państwami, które ze swej strony zawarły już umowy podobne ze swymi sąsiadami. W ten sposób staje się Polska coraz to bliższą Małej Entencie i niewątpliwie w niedługim czasie zaważy na rozwoju sojuszu tych państw.

* * *

Ze spraw drażliwych pozostanie doprowadzenie do modus vivendi pomiędzy Czechami a Węgrami i pomiędzy Polską a Litwą Kowieńską.

Jeżeli chodzi o Węgry i Czechy to porozumienie to może być znacznie łatwiejsze, niż pomiędzy Polską a Litwą Kowieńską.

Ujawniona przez rząd kowieński niechęć do porozumienia, zerwanie rokowań pod przewodnictwem p. Hymansa w chwili, gdy Rada Ligi Narodów uchwaliła podstawy porozumienia, masowe gwałty nad ludnością polską Kowieńszczyzny, polityka wewnętrznych represyj i prowokacyj zewnętrznych —wszystko to wróży, że porozumienie z obecnym rządem Litwy Kowieńskiej jest wykluczone, lub w każdym razie płonna nadzieja na to porozumienie.

Kto na tem źle wyjdzie — czy silna i wielka Polska, zawierająca szereg konwencyj ze swymi sąsiadami przyjaciółmi, konwencyj handlowych, politycznych i wojskowych (z Francją, Rumunją) — czy mała i słaba Litwa, mająca wroga i w Rosji, która ma przyjść i w Rosji, która jest, eksploatowana przez Niemcy i stwarzająca sobie wroga z Polski — kto na tem źle wyjdzie osądzić nie trudno.

* * *

Trudno nie dostrzec, że popęd w kierunku tworzenia sojuszów i umów międzypaństwowych jest mądrą racją stanu i wyczuciem nakazu chwili.

Bo pomimo, że na konferencji pokojowej w Wersalu uznano słuszność zasady Wilsona o prawie każdego narodu do samoistnego bytu, to jednak podczas konferencji, gdy była mowa o prawach różnych narodów, uciśnionych przez Rosje, do niezależnego państwa— odzywały się głosy: „Krajać Rosję? A całość jej? Czy ją trzeba poświęcić?". Tak wykrzykiwali przyjaciele Rosji, źle widocznie orjentujący się w stosunkach geograficznych, etnograficznych i narodowościowych, lub przenoszący wyrafinowaną rację stanu nad przyrodzone prawa narodów. Jeżeli zaś tak mówili sympatycy dawnej Rosji, to jak przemówi sama Rosja, niebolszewicka, a nawet po pewnym czasie i bolszewicka?

Dlatego też tworzy się blok państw przeciwko możliwym zaborczym planom i „odwetowym" wojnom, oraz dla utrwalenia pokoju europejskiego. *W. P.*

MIGAWKI.

Obrońca Korjolana.

Z małych przyczyn bywa czasami wielki deszcz, a z drobnego błędu korektorskiego powstać może obszerna polemika dziennikarska. Pięknym dowodem na to jest dyskusja prasowa między p. T. B. z „Gazety Wileńskiej" a jakimś bliżej mi nieznanym wesołkiem na serjo z „Rzeczypospolitej". Sprawa miała się tak:

Pan T. B., literat i dziennikarz napisał sprawozdanie z popisu dramatycznego w Teatrze Żołnierskim. W sprawozdaniu tem korekta przekręciła słowo „Korjolan" na „Kordjan", co jest zupełnie zrozumiałe, gdyż korektor czy korektorka prawdopodobnie nie słyszeli o Korjolanie, słyszeli zaś o Kordjanie, względnie przy złe czytelnym rękopisie mogli, zachęceni sąsiedztwem „Balladyny", w programie sądzić, że mowa o Kordjanie. Chodzi tu przecież o dwie litery.

Wiemy, jak ciężką zresztą jest praca korektora. Jestem przekonany, że na całą Wileńszczyznę nie ma lepszej, dokładniejszej, sympatyczniejszej, milszej i ładniejszej korektorki, niż ze „Słowa Wileńskiego", a jednak i jej od czasu do czasu przytrafią się błędy, pod wpływem których moja wrażliwa na piękno i błędy drukarskie dusza, pokrywa się mgłą smutku — jakby to ładnie powiedział poeta.

Nikogo więc nie zdziwił ten błąd „Gazety Wil.", której, nawiasem mówiąc, trafiały się omyłki gorsze. Po paru dniach wystąpiła „Rzeczpospolita". Zaznaczam, że błąd ten nikogo nie zdziwił, gdyż jestem przekonany, że nie zdziwił i „Rzeczypospolitej". W poszukiwaniu jednak materjału, osądzono, że nada się i taki temat.

Jakiś, młodociany prawdopodobnie, ekspert „Rzeczpospolitej", w szukaniu dziury na całem, stwierdził z całą przewrotnością swej małoletniej demagogji, że błąd nie jest błędem korektorskim, gdyż powtarza się dwukrotnie. Rozbrajająca ta perfidja „aż boli", jak się to mówi po warszawsku, gdyż nawet najbardziej ograniczony czytelnik „Rzeczpospolitej" zrozumie chyba, że co korektor raz zdecydował się nazwać Kordjanem, to i o parę wierszy poniżej będzie Kordjanem.

Takiemi metodami zaczyna już wojować „Rzeczpospolita". Całe szczęście, że widocznie zawstydził się za redakcję któryś z pp. zecerów i złożył tę historję drobnym drukiem. *Wel.*

ECHA.

Potop.

Wczorajszy deszcz uczynił prawdziwy potop w Wilnie. Niejeden przechodzień przez plac Katedralny, u wylotu ulicy Zamkowej (Wielkiej) mógł zawołać, parafrazując wieszcza:

„Ulico Wielka i Góro Zamkowa strumieni naszych rodzica...".

Widziałem, jak ludzie przywykli do puszczania się wpław przez rzeki, z nielada trwogą, myśląc o drożyźnie butów, brnęli po kostki w wodzie przez plac Katedralny.

Dbający o hygjenę i wygląd miasta społecznik radował się i smucił. Radował się — bo ulewa zmyła zarazki wileńskich ulic, oszczędnie skrapianych przez stróżów konewkami od polewania bratków i rezedy. Smucił się — bo miał żywy przyczynek do rozpaczliwego stanu kanalizacji stołecznego miasta Wilna.

Ale miejmy nadzieję, że bliski już jest czas, kiedy Rady Miejskie zaprzestaną wysyłania delegatów na kongresy polityczne, a wezmą się do pracy społeczno-gospodarczej z troską o hygjenę, wygląd i europejskość rodzinnego miasta. *Lb.*

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Uczczenie Ś-go Dominika.

Papież wydał encyklikę z powodu siedemsetnej rocznicy zgonu Ś-go Dominika, założyciela zakonu Dominikanów, zmarłego d. 4 sierpnia 1221 r. Encyklika przypomina wszystko, co kościół i religja zawdzięcza Ś-mu Dominikowi oraz jego zakonowi i nawołuje wiernych, aby okazali się godni tego wielkiego patrjarchy.

Zjazd katolicki w Warszawie.

Zjazd odbędzie się w Warszawie, w dniach 6 go, 7-go i 8-go września r. b. Obrady Zjazdu odbywać się będą tak na zebraniach plenarnych, jak i w 7-miu sekcjach: a) spraw religijnych, b) spraw społecznych, c) oświatowo-wychowawczej, d) prasowo-literackiej, e) dobroczynności, f) stowarzyszeniowej i g) sztuki kościelnej.

Tematy obrad plenarnych i sekcyjnych podajemy w załączonym programie.

W związku z organizacją Zjazdu pozostają: nabożeństwa w Kościołach, Oratorjum, Akademja, wiece ludowe i uroczysty pochód przez ulice stolicy.

Swiadectwem udziału w Zjeździe Katolickim będzie karta uczestnictwa, dająca prawo wstępu na plenarne i sekcyjne zebrania, na nabożeństwa i rezerwowane miejsce w pochodzie. Ta karta kosztować będzie sto marek.

Dla sprawności Zjazdu i dla wygody jego uczestników powołano do życia cały szereg komisji: Komisję organizacyjną, referatową, prasową, finansową i obchodową.

Komisja obchodowa podzielona została na następujące podkomisje: a) sekretarjat, b) informacyjna, c) przyjęciowa, d) kolejowa, e) teatralno artystyczna, f) dekoracyjna, g) pochodowa, h) mieszkaniowa, i) aprowizacyjna.

Wszystkie zgłaszania tak do poszczególnych komisji, jak i po kartę uczęstnictwa kierować należy pod adresem: Komitetu Organizacyjnego w Warszawie Miodowa 13.

Nowenna do Ś-go Ignacego.

W sobotę, t. j. 23 b. m., w kościele św. Kazimierza rozpocznie się Nowenna ku czci św. Ignacego założyciela zakonu.

Codziennie rano o godzinie 8 uroczysta Msza św. Wieczorem zaś o godzinie 7 nieszpory z wystawieniem Przenajśw. Sakramentu i Kazanie.

Projekt polskiej ordynacji wyborczej.

W projekcie przeprowadzono nowy podział na okręgi wyborcze, uzasadniając konieczność tego nową zasadą podziału mandatów, co wymaga większych okręgów.

Projektuje się utworzenie 58 okręgów, których numeracja biegnie ciągle linją wężykowatą, rozpoczynając się w północno-zachodnim występie Rzplitej (na Pomorzu), a kończąc się w południowo-zachodnim jej kącie (na Sląsku Cieszyńskim).

Wykaz okręgów wyb.

1) Kościerzyna, Puck, Wejcherowo, Kartuzy, Tczew, Starogard, Chojniec (425 tys.).

2) Grudziąc, Lubawa, Działdowo, Brodnica, Wąbrzeźno, Toruń, Chełmno, Swiec, Tachcia (506 tys.).

3) Płock, Lipno, Rypin, Sierpce, Płońsk (507 tys.).

4) Ciechanów, Mława, Prasnysz, Mchów, Pułtusk (483 tys.).

5) Łomża, Ostrołęka, Kolno, Szczuczyn, Białystok (588 tys.).

6) Grodno, Wołkowysk, Sokółko, Augustów, Suwałki, Sejny (528 tys.).

Okręgi № 7, 8 i 9 zarezerwowane są na wypadek rozwiązania kwestji wileńskiej w duchu przyłączenia do Polski.

10) Nowogródek, Stołpce, Nieśwież, Baranowicze, Słonim (467 tys.).

11) Pińsk, Łuniniec, Sarny, Kamień Koszyrski, Drohiszyn, Kosów, Prużany, Kobryń, Brześć Litewski (708 tys.).

12) Bielsk, Białowicze, Wysokie Mazowieckie, Ostrów (368 tys.).

13) Siedlce, Konstantynów, Sokołów, Węgrów (387 tys.).

14) Warszawa (powiat), Radzymin, Mińsk Mazowiecki (437 tys.).

15) Warszawa, miasto (945 tys.).

16) Łowicz, Skierniewice, Rawa, Grójec, Błonie, Sochaczew (637 tys.).

17) Włocławek, Gostynin, Kutno, Nieszawa (450 tys.).

18) Mogilno, Bydgoszcz, Inowrocław, Strulno, Witkowo, Znin, Szubin, Wyrzysk (503 tys.).

19) Gniezno, Poznań Wsch., Srem, Jarocin, Września, Środa, Wągrowiec, Oborniki, Chodziec, Czaraków (498 tys.).

20) Poznań miasto, Poznań Zach., Grodzisk, Kościan, Smigiel, Babimost, Nowotomyśl, Międzychód, Szamotuły (522 tys.).

21) Ostrów, Krotoszyn, Rawicz, Leszno, Gostyń, Koźmin, Pleszew, Odolenów, Ostrzeszów, Kępno (463 tys.).

22) Kalisz, Słupca, Konin, Koło (593 tys.).

23) Sieradz, Turek, Łęczyca (452 tys.).

24) Łódź (powiat), Łask, Brzeziny (534 tys.).

25) Łódź — miasto (424 tys.).

26) Piotrków, Noworadomsk, Wieluń (586 tys.).

27) Kielce, Końskie, Opoczno.

28) Radom, Iłża, Kozienice (505 tys.).

29) Garwolin, Puławy (339 tys.).

30) Łuków, Radzyń, Biała Podlaska, Włodawa (465 tys.).

31) Lublin, Lubartów, Chełm (525 tys.).

32) Łuck, Kowel, Luboml, Włodzimierz Woł., Horochów (679 tys.).

33) Równe, Dubno, Ostróg, Krzemieniec (814 tys.).

34) Złoczów, Przemyślany, Zborów, Broby, Radziechów, Kamionka Strumiłowa (526 tys.).

35) Rawa Ruska, Sokal, Żółkiew, Jaworów, Cieszanów (498 tys.).

36) Zamość, Hrubieszów, Tomaszów (416 tys.).

37) Janów, Biłgoraj, Krasnystaw (394 tys.).

38) Opatów, Sandomierz, Stopnica (481 tys.).

39) Miechów, Pińczów, Olkusz. (455 tys.).

40) Częstochowa, Włoszczowa, Jędrzejów (434 tys.).

41) Będzin (405 tys.).

Okręgi 42, 43 i 44 zostały zarezerwowane dla przypaść mających Polsce części Górnego Sląska.

45) Kraków, Chrzanów, Podgórze, Wieliczka (464 tys.).

46) Tarnów, Brżesko, Bochnia, Dąbrowa, Pilzno, Ropczyce, Mielec (608 tys.).

47) Rzeszów, Strzyżów, Kolbunowa, Nisko, Tarnobrzeg (423 tys.).

48) Jarosław, Przeworsk, Łańcut, Przemyśl (460 tys.).

49) Sambor, Stary Sambor, Drohobycz, Rudki, Mościska (505 tys.).

50) Lwów, Gródek, Bóbrka (537 tys.).

51) Tarnopol, Brzeżany, Podhajce, Skałat. Zbaraż (508 tys.).

52) Czortków, Buczacz, Trembowla, Husiatyn, Borszczów, Zaleszczyki (579 tys.).

53) Kołomyja, Horodeska, Sniatyń, Kosów, Peczeniżyn, Nadwórna, Tłumacz (645 tys.).

54) Stanisławów, Kałusz, Bohorodczany, Dolina, Skok, Turka, Stryj, Żydaczów, Rohatyn (868 tys.).

55) Sanok, Lipsko, Dobromil, Brzozów, Krosno (444 tys.).

56) Nowy Sącz, Limanowa, Grzybów. Gorlice, Jasło (436 tys.).

57) Wadowice, Myślewice, Nowy Targ, Spisko — Orawski, Zywice, Biała, Oświęcim (548 tys.).

58) Cieszyn, Bielsk (143 tys.).

Z MIASTA.

— Bolesny zgon. Ciężki cios dotknął redaktora „Gazety Wileńskiej", p. Wł. Horowicza. W ubiegły czwartek zmarła w południe małżonka jego Cecylja z Sochaczewskich Horowiczowa w wieku lat 36. Wyrażamy red. Horowiczowi nasze najszczersze współczucie i ubolewanie z powodu niepowetowanej straty.

— Na rzecz Bratniej Pomocy. W niedzielę, 24 lipca, odbędzie się w sali Śniadeckich interesujący koncert na rzecz Bratniej Pomocy słuchaczy Uniwersytetu.

Udział biorą: p. Czapska (śpiew) p. Hryniewicka (tańce plastyczne) i p. Legrand (fortepjan). Akompanjują: pp. Dąbrowska i Jarystówna. Bilety w niewielkiej ilości do nabycia w Bratniej Pomocy (Wielka 24) od 7—9 wieczór codziennie.

— Kino „Jutrzenka". Od czwartku do poniedziałku, 25 lipca, demonstruje się w kinie „Jutrzenka" ciekawy film wytwórni polskiej w Warszawie p. t. „Pan Twardowski", opowieść fantastyczna według ballady Mickiewicza. Kostjumy Teatru Wielkiego w Warszawie. Udział biorą pierwszorzędne siły warszawskich teatrów.

— Kursy dramatyczne. (6-tygodniowe) dla instruktorów i instruktorek teatrów amatorskich i szkolnych.

Biuro Międzyzwiązkowej Komisji Kult.-Art. (Wileńska 1. 33 od godz. 10 — 1) zawiadamia, że od dn. 25 VII do 10 VIII przyjmuje zapisy osób, pragnących uczęszczać na pomienione kursy. Informacji udziela sekretarz biura.

— Bank Rolniczo-Przemysłowy. Dowiadujemy się, że z dniem 1 sierpnia r. b. zostanie otwarta agentura Wil. Banku Rolnicz. Przemysłowego w Swięcianach w ziemi Wileńskiej, narazie w tymczasowym lokalu w Rynku, przy ul. Nowo-Swięciańskiej.

Agentura będzie załatwiała wszelkie operacje, wchodzące w zakres bankowości. Z uznaniem należy zaznaczyć ruchliwość tego Banku.

— Odczyty o kooperacji w Wilnie. Wil. Związek Kooperatyw zwrócił się do wybitniejszych kooperatystów Warszawsk. z prośbą o wygłoszenie szeregu odczytów na tematy spółdzielcze, dla szerszych warstw społeczeństwa wileńskiego. Dotychczas nadesłał swoją zgodę p. Jan Wolski, znany publicysta, prezes międzystowarzyszeniowej komisji propagandy spółdzielczej m. Warszawy. (P. Wolski pochodzi z Wileńszczyzny). Pierwsze odczyty mają się odbyć w końcu tygodnia bieżącego, lub na początku przyszłego.

— Wydział Handlu Dep-tu P. H. i O. podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że do parku Oddziału Wileńskiego Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. został przydzielony wagon—lodownia dla przewożenia całowagonowych transportów ryby świeżej lub żywej, oraz mięsa i drobiu bitego.

Opłata za przewóz ładunków w wagonie—lodowni jest pobierana według odnośnych taryf, jako za przesyłki całowagonowe. Zamówienia na wagon—lodownię są przyjmowane na ogólnych zasadach na 48 godzin przed dniem naładowania.

— Skrzynki pocztowe. Brak skrzynek pocztowych w mieście daje się dotkliwie odczuwać publiczności, która musi chodzić daleko. Skasowano dawniej istniejącą skrzynkę na gmachu Bankowym, w najbardziej uczęszczanem miejscu. Marek też nigdzie, prócz na poczcie, dostać nie można. Wielce to niedogodne.

J. WOŁOSZYNOWSKI.

O Łotwie.

IV.

Ruch spółdzielczy.

Ruch spółdzielczy na Łotwie, jak zresztą i w innych dzielnicach b. imperjum rosyjskiego, zaznaczył się, jako poważne zjawisko społeczne dopiero w końcu roku 1905-go, t. j. po pierwszej rewolucji rosyjskiej, która, zdławiona w samym zarodku, pchnęła rozbudzoną ludność ku organizacjom spółdzielczym, jedynym organizacjom tolerowanym i oficjalnie dozwolonym. Jak na Ukrainie, tak samo też i na Łotwie spółdzielnie stały się ogniskami ruchu narodowego i, jako takie, przed wojną napotykały na przeszkody. Mimo to jednak ruch spółdzielczy przed wojną sięgnął wysokiego rozwoju i miał już zorganizowane liczne placówki. Tak tedy na rok przed wojną obszar dzisiejszej Łotwy liczył 1068 spółdzielni, w tej liczbie: Zaliczkowo-oszczędn. — 240, Tow. roln.—181, Związków kontroli—275, Spółek mleczarskich—54, Spółek spożywczych—88, Spółek używania maszyn rolniczych—178, T-w pszczelarskich—28, rybackich—15, Związków centralnych—9. Ogólna liczba członków spółdzielni wynosiła 161,650. Wojna, bolszewicy, walki z Bermontem zrujnowały doszczętnie owoce ruchu spółdzielczego. Z przedwojennej liczby kooperatyw na terytorjum obecnego państwa łotewskiego pozostało zaledwie 5%, t. j. pięćdziesiąt kilka spółdzielni, które, choć ograbione, zdołały jednak uratować swój byt i organizację. Reszta się rozpadła. Dopiero po ostatecznem ukończeniu działań wojennych przez rząd niepodległej Łotwy rozpoczął się nowy ruch spółdzielczy, w odmiennych już, sprzyjających warunkach, zapoczątkowany przez wskrzeszone do życia T-wa Kooperatystów w Rydze, które się stało organizatorem i ośrodkiem ruchu. Jakiego rozwoju ruch ten dosięgnął dotychczas, najlepiej świadczą dane cyfrowe, z których przytaczamy tu kilka bardziej wymownych.

Liczba spółdzielni łotewskich, z 53, które przetrwały burzę wojenną, najazdy bolszewickie i awanturę Bermonta, urosła do dn. 1 stycznia b. r. do 659, w tem: spożywczych —484, zaliczk.-oszczędnościowych 100 i innych 75. Związków spółdzielczych jest dwa: Centralny Związek „Konzums", w którym ześrodkowane są obroty towarowe spółek spożywczych, kredytowych, rolniczych i mleczarskich, oraz Centr. T-wo Roln., które skupia dokoła siebie kółka rolnicze i kieruje ich akcją dokoła podniesienia kultury rolnej. Ministerjum rolnictwa popiera materjalnie Centr. T-wo Roln., przekazując mu niemal wszystkie zabiegi o podniesienie rolnictwa. W ręku T-wa są szkoły rolnicze, średnia w Prekuln, t. zw. szkoły „zimowe" (dla gospodarzy) i kursy rolnicze. Handlowej akcji T-wo Roln. nie prowadzi. Akcję handlową natomiast prowadzi Centr. Związek „Konzums", jednoczący spółdzielnie zarówno spożywcze jakoteż rolnicze i kredytowe.

W dniu 1 czerwca b. r. do Związku „Konzums" należało 237 spółdzielni, w tem: spożywczych—122, rolniczych—81, kredytowych —21 i mleczarskich—13. Do związku przystępują coraz to nowe spółdzielnie, skutkiem czego jego obroty rosną szybko. Bilans zamknięcia R-ków Związku „Konzums" w dniu 1 stycznia 1920 roku wynosił 11,485,478 rb. łotewskich. Bilans zamknięcia w dn. 1 stycznia b. r. wykazał sumę 65,000,000 rb. łot., w czem wartość towarów po cenie kupna wynosiła 40 mil. rb., zaś wartość nieruchomości obliczona została na 1,200,000 rb. łot. w złocie. Związek „Konzums" utrzymuje lustratorów i urządza kursy spółdzielcze—kilkumiesięczne dla zarządzających w sklepach spożywczych i dla rachmistrzów, i kilkudniowe dla członków Rad Nadzorczych i Zarządów. W r. ubiegłym kursy urządzane były pięciokrotnie. Na kursach było 222 słuchaczy (w tem 97 kobiet). Mówiąc o ruchu spółdzielczym wspomnieć należy też o „Łotewskim Banku Ludowym", który jest dosyć oryginalnie pomyślaną instytucją finansową. Możnaby ten bank nazwać „spółdzielczo-komunalno-społecznym". W dniu 1 czerwca b. r. akcje Banku Ludowego były w ręku następujących organizacji: 182 spółek spożywczych, 43 spółdzielni kredytowych, 6 Związków spółdzielczych, 43 T-w Rolniczych, 194 organizacji samorządowych (miejskich, powiatowych i gminnych), 19 Związków zawodowych, 35 T-w oświatowych i kulturalnych oraz 9 różnych organizacji społecznych. Z 10 tys. akcji 500 rublowych do dnia 1-go czerwca b. r. było sprzedanych 8 909 na które wpłacono dotąd pierwszą połowę należności. Za pierwse 5 miesięcy t. j. na 1 czerwca b. r. bilans banku wynosił 8,136,999 rb. łot. Bank nie ma poparcia rządowego i opiera się wyłącznie na samodzielności zainteresowanych organizacji społecznych. Jest on pierwszą próbą skupienia w jednem ognisku finansowem różnorodnych interesów. Rada Banku, złożona z przedstawicieli organizacji, które pokryły kapitał akcyjny, rozwija energiczną akcję i już posiada sporo filji w różnych zakątkach kraju.

Robotnicze kooperatywy spożywcze o zabarwieniu partyjnem, których jest 7, łączą się w odrębny związek. Nadto istnieją trzy zawodowe organizacje spożywcze, kolejowa, urzędnicza i wojskowa, które, jako stowarzyszenia zamknięte, nie mają charakteru spółdzielni czystego typu, mając jednak prerogatywy i poparcie władz rządowych rozwijają się bardzo pomyślnie i z dniem każdym zwiększają swoje obroty. Spółdzielnie spożywcze na Łotwie zasadniczo nie sprzedają trunków, z wyjątkiem t. zw. kooperatywy wojskowej, która wódek i nalewek ma w swoich sklepach w obfitości. Kooperatywa wojskowa prowadzi własną masarnię i zaopatruje w wędliny miejscowe spółki spożywcze.

(D. n.)

— **Odezwa do P. P. Pracodawców.** Za wzorem Rzeczypospolitej Polskiej, został utworzony w m. Wilnie Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy.

Zadaniem Urzędu jest ułatwianie pracodawcom szybkiego dopływu właściwych pracowników, a poszukującym pracy sposobów wyszukiwania pracy i skrócenia okresu czasu oczekiwania na nią.

Urząd, jako czynnik ekonomiczny, najzupełniej neutralny, dąży w swym ostatecznym celu do podniesienia ogólnego dobrobytu kraju. Występując z ramienia władz państwowych, Urząd oprze swą działalność na zasadach, stosowanych w kupiectwie i handlowości, bezwzględnie przestrzegając szybkości, pilności i właściwości w załatwianiu pośrednictwa pracy.

Urząd przyjmuje oferty i zamówienia pracodawców — pisemne, ustne i telefoniczne. Pracodawcy mogą wyznaczać czas i porozumiewać się z poszukiwanymi pracownikami w lokalu Urzędu.

Urząd, obcy względom zarobkowym, pośredniczy dla obu stron bezpłatnie.

Urząd zapośrednicza pracowników we wszystkich dziedzinach pracy najemnej, zarówno fizycznej, jak i umysłowej, a mianowicie: robotników przemysłowych rozmaitych zawodów, rolnych, służbę domową, młodocianych i umysłowych od najprostszych prac biurowych, do wymagających wyższych kwalifikacji włącznie.

Urząd bynajmniej nie narzuca pracowników, natomiast skierowuje tylko kandydatów, z pośród których pracodawcy wybierają sobie odpowiednich.

Urząd utrzymuje stały kontakt z organizacjami zawodowemi pracodawców i pracowników.

Szczególną opieką otacza Urząd poszukujących pracy młodocianych i zdemobilizowanych wojskowych, organizując poradę zawodową, przedsiębiorąc środki ku umieszczeniu niefachowych w specjalnych warsztatach wyszkolenia i stosując pierwszeństwo przy skierowaniu do pracy.

Urząd odwołuje się do pracodawców z prośbą, by dla dobra ogólnego i interesów własnych, zechcieli korzystać z Urzędu, zgłaszając do niego zapotrzebowania na wszelkiego rodzaju pracowników.

Urząd chętnie dołoży starań, aby zadośćuczynić wskazówkom i żądaniom pracodawców w tej mierze.

— **Komitet Trzykrzyski,** prosi uprzejmie o odnoszenie pobranych list składek do sekretarjatu Komitetu między 3—4 tą. Zamkowa 4. Większe sumy pieniędzy mogą być przekazane odrazu do Banku Rolniczo-Przemysłowego na książkę obrachunkową Komitetu Trzech Krzyży. Inne pisma są uprzejmie proszone o powtórzenie powyższej wzmianki.

— **Zabawa taneczna.** Zarząd Koła Polek podaje do wiadomości, iż w niedzielę, dnia 24 b. m., w lokalu Koła Polek, Mickiewicza 22—2, odbędzie się zabawa taneczna, pocz. o g. 8 wiecz.

Walka o Górny Śląsk.

Wspólna nota komisarzy do Konferencji Ambasadorów.

OPOLE. Wysocy komisarze francuski, angielski i włoski wystosowali do Konferencji Ambasadorów wspólną notę, zwracającą jej uwagę na konieczność: 1) wysłania posiłków na G. Śląsk, 2) jaknajszybszego rozwiązania sprawy podziału terenu plebiscytowego.

——

Tylko krótka zwłoka.

„Rzeczposp." donosi z Paryża: „Temps" zapewnia, że Francja nie chce pod żadnym warunkiem odroczenia decyzji w sprawie górnośląskiej na termin nieograniczony. Rząd paryski domaga się jedynie wysłania posiłków, któreby zapewniły możliwość wykonania postanowień Rady Najwyższej w sprawie Górnego Śląska. Wysłania posiłków tych domaga się także sir Herald Stuart i gen. Le Rond.

Odpowiedź Angiji na wystąpienie Francji.

PARYŻ. Według „Petit Journal'u" Fareign Office miał wczoraj wieczór przesłać do Paryża odpowiedź Curzona na notę Brianda w sprawie konieczności wysłania posiłków na G. Śląsk. Dziennik zapewnia, że rząd angielski nie uważa za konieczne wysłanie posiłków, nalega jednakże na jaknajszybsze zwołanie posiedzenia Rady Najwyższej.

——

Anglja domaga się przyśpieszenia zwołania Rady Najwyższej.

LONDYN. St. Aulaire i Curzon odbyli wczoraj naradę w sprawie noty francuskiej, dotyczącej G. Śląska. Z przebiegu narady wynika, że Foreign Office domaga się zebrania Rady Najwyższej z końcem tego miesiąca w Boulogne bez uprzedniego odbywania konferencji rzeczoznawców.

——

Odpowiedź Niemiec na notę Francji.

PARYŻ. Korespondent „Petit Parisien'a" podaje, że odpowiedź niemiecka na notę francuską w sprawie G. Śląska miała być doręczona 21 b. m. ambasadorowi francuskiemu w Berlinie.

Odwołanie gen. Le Ronda.

PARYŻ, (Polpress). Źródło, zbliżone do ambasady jednego z państw neutralnych, informuje współpracownika „Pet. Par.", że rozkaz o odwołaniu gen. Le Ronda jest już podpisany. Odwołanie nastąpiło na skutek żądania rządu angielskiego. Przedstawiciele Wielkiej Brytanji na G. Śląsku już oddawna krytykują w swoich meldunkach działalność generała francuskiego. To samo czyni i Sir Stuart. Anglicy posądzają Le Ronda przedewszystkiem o stronniczość. Briand nareszcie zgodził się na odwołanie Le Ronda, jednak miał przytem oświadczyć, że zamiana generała bynajmniej nie oznacza zmiany francuskiej taktyki na G. Śląsku.

Francuskie transporty wojskowe na G. Śląsk.

BERLIN, (Polpress). Do „Berl. Tagebl." donoszą z Kolonji, że w sobotę 23 lipca wyruszą z Nadrenji na G. Śląsk pierwsze francuskie transporty wojskowe.

——

Włosi na Górnym Śląsku.

PRAGA, (Polpress). Z Rzymu donoszą, iż w kwestji wysłania na Górny Śląsk nowych posiłków włoskich, odbywa się obecnie intensywna wymiana depesz pomiędzy Rzymem a Paryżem. W każdym razie liczebność posiłków włoskich będzie bardzo nieznaczna.

O posiłki angielskie.

LONDYN, (Polpress). Nota francuska, domagająca się wysłania na G. Śląsk nowych posiłków angielskich była omawiana 18 lipca popołudniu, na posiedzeniu rady ministrów. W kołach politycznych twierdzą, iż Curzon skłonny był zadośćuczynić żądaniu francuskiemu. Oparł się temu stanowczo Lloyd-George.

Zjazd kierowników Małej Ententy.

„Bohemja" donosi z Marienbadu ze sfer dobrze poinformowanych, że jugosłowiański prezydent ministrów, Passicz, przyjeżdża w dniach najbliższych do Marienbadu na kurację. Oczekiwany jest również przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Take Jonescu i d-ra Benesza. Spotkanie to będzie miało charakter polityczny, ponieważ będą omawiane sprawy Małej Ententy.

—s—

Przyjaciół naszych prosimy o nadsyłanie nam korespondencyj z życia prowincji.

TEATRY I MUZYKA.

— **Teatr Polski.** Dziś „B ę b e n" ukaże się po raz 5 ty z Edmundem G a s i ń s k i m znakomitym artystą, niezrównanym interpretatorem roli malarza Delanoy.

W przygotowaniu „N i e s p o d z i a n k i r o z w o d o w e" Bissona i Marsa.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny **Aleksander Kleczkowski.** Drukarnia „Lux", Akademicka № 1. Tel. 203.